



**Zasmakuj
w Łomży**

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / lipiec 2021



W NUMERZE M.IN.:

**ŁOMŻA Z 3,5 MLN EURO NA PODIUM
W FUNDUSZACH NORWESKICH!**

STR.2

**WYWIAD Z DYREKTOREM FILHARMONII KAMERALNEJ
JANEM MIŁOSZEM ZARZYCKIM**

STR.10

PGNiG SUMMER SUPERLIGA W ŁOMŻY

STR.18

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Zaczynamy od bardzo dobrej wiadomości. Do Łomży popłyną kolejne miliony! Dzięki ponad 3,5 mln euro dofinansowania możliwe będzie rozpoczęcie realizacji II etapu nadnarwiańskich bulwarów.

O tym, że pieniądze w Łomży się nie marnują widać na ulicach. Miasto podsumowało właśnie remonty arterii znajdujących się w obrębie łomżyńskiej starówki. Konferencja prasowa w tej sprawie odbyła się na pięknie odremontowanej, historycznej i klimatycznej ulicy Dwornej.

Marzenia się spełniają! – mogą powiedzieć petenci i pracownicy Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. W lipcu oficjalnie otwarto nową siedzibę tej placówki – przestronny lokal przy ulicy Wojska Polskiego.

Lipcowe upały wszystkim dały się we znaki, dlatego w najnowszym "My z Łomży" zabierzemy Państwa do miejsc, gdzie w cieniu drzew i w obecności kwiatów można odpocząć od słonecznego żaru. Mowa o ogródkach działkowych, które brały udział w ogłoszonej przez miasto rywalizacji konkursowej.

Nie ma pięknej przyrody bez ekologii. Do dbania o faunę i florę, za naszym pośrednictwem, po raz kolejny zachęca radny Andrzej Podsiadło. Przewodniczącego Komisji do Spraw Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Łomży zaniepokoił stan Narwi. Czy rzeczywiście jest aż tak źle? Odpowiedź znajdziecie Państwo w artykule pt. "Ratujmy naszą Narew i środowisko naturalne".

W najnowszym wydaniu naszego biuletynu tradycyjnie nie zabraknie wywiadu miesiąca, którego bohaterem jest tym razem Jan Miłosz Zarzycki. Dyrektor Łomżyńskiej Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego opowiada o muzyce i nie tylko.

Miłośnikom sportu relacjonujemy turniej PGNiG Summer Superliga, który odbył się na terenie muszli koncertowej. Trzydniowy cykl zmagania w plażowej piłce ręcznej był połączony z festywnym pn. "Witaj Lato".

Życzymy miłej lektury
Redakcja

Miliony euro dla Łomży z Funduszy Norweskich

Miasto Łomża otrzymało ponad 3,5 mln euro (blisko 16 mln zł) dofinansowania w ramach Programu "Rozwój Lokalny" z Funduszy Norweskich. Większa część tej kwoty zostanie przeznaczona na realizację II etapu nadnarwiańskich bulwarów. Uroczyste przekazanie czeku przez sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemara Budę odbyło się w Porcie Łomża, podczas konferencji prasowej.

Łomżyński wniosek o dofinansowanie w konkursie "Rozwój Lokalny" konkurował z 213 samorządami z całej Polski. Nasze miasto uplasowało się tuż za Tarnowem ze średnią z trzech ocen - 200,33 punktów, tracąc do zwycięzcy 3,34 punktu.

- Cieszymy się, że Łomża jest beneficjentem tego projektu. Kwota, którą otrzymuje miasto z pewnością przyczyni się do rozwoju tego pięknego miejsca – mówił sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda podczas konferencji prasowej, dziękując jednocześnie pracownikom Urzędu Miejskiego za pracę włożoną w przygotowanie wniosku.

Program "Rozwój Lokalny" finansowany ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2014-2021 i Norweskiego

Mechanizmu Finansowego 2014-2021, ma na celu wsparcie samorządów średnich miast do wzmocnienia spójności społecznej i gospodarczej, poprzez kompleksowe działania nakierowane na podniesienie jakości środowiska naturalnego, dostępności i standardu życia mieszkańców oraz zatrzymania negatywnych trendów depopulacyjnych.



Teren bulwarów nadnarwiańskich (fot. Klaudia Piaścik)

Miejsce	Numer (zgodny z numerem zarysu)	Nazwa wnioskodawcy	Tytuł projektu	Województwo	Przyznane finansowanie (EURO)	Ocena (średnia z 3 ocen)	Średnia ocena PRI (60% = 66 pkt.)	Średnia ocena PRI (60% = 30 pkt.)
Projekty z przyznanym finansowaniem (Lista rankingowa)								
1	28/2019/RL	TARNÓW	Tarnów „Nowe Spojrzenie”	Małopolskie	3 521 346,00	203,67	100,67	45,33
2	126/2019/RL	ŁOMŻA	ŁOMŻA - MIASTO, w którym ŻYJĘ I PRACUJĘ	Podlaskie	3 521 346,00	200,33	92,67	45,00
3	70/2019/RL	STARACHOWICE	Kierunek Przyszłość - Starachowicki Program Rozwoju Lokalnego	Świętokrzyskie	3 521 346,00	199,00	98,00	42,33
4	16/2019/RL	OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI	Ostrowiec Świętokrzyski – miasta OdNowa	Świętokrzyskie	3 521 346,00	198,67	93,67	43,33
5	166/2019/RL	HRUBIESZÓW	„Rozwój Lokalny Hrubieszowa - od partycypacji do realizacji”	Lubelskie	3 521 346,00	197,33	95,67	42,67

Miasto Łomża uplasowało się na drugiej pozycji listy rankingowej spośród 213 samorządów

Władze Łomży zgłosiły do tego programu projekt pn. „ŁOMŻA – Miasto, w którym żyję i pracuję”. Głównym działaniem w ramach realizacji projektu będzie budowa II odcinka bulwarów nad rzeką Narew wraz z zagospodarowaniem plaży miejskiej, na odcinku od Portu Łomża do mostu Majora Henryka Dobrzańskiego – Hubala.

- To wsparcie jest niezwykle ważne. Sprawí, że nasze miasto będzie jeszcze szybciej się rozwijało, także turystycznie. W planach jest m.in. budowa ciągu pieszego ze ścieżką rowerową, placu zabaw, plaży miejskiej, a nawet parku linowe-

go – wyliczał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. Dziękując w imieniu mieszkańców za otrzymane fundusze zapewnił jednocześnie, że miasto będzie aplikowało o kolejne środki na rozwój.

Prace nad opracowaniem zarysu projektu w ramach Programu „Rozwój Lokalny” samorząd Łomży rozpoczął w czerwcu 2019 roku. W tym czasie m.in. przeprowadzono badania ankietowe wśród mieszkańców, omówiono program z Radą Gospodarczą, odbyły się wywiady grupowe z liderami instytucji publicznych, liderami społecznymi, przeprowadzono pogłębione badania ankietowe wśród

grup łomżyńskiej młodzieży maturalnej oraz wśród lokalnych przedsiębiorców. Zbierano także pomysły dla Łomży wśród mieszkańców, przeprowadzono analizę SWOT-SRGG uwzględniającą zasoby i produkty miasta, profil miasta i sytuację podobnych miejscowości oraz kluczowe czynniki rozwoju wynikające ze specyfiki miasta, a także badano zadowolenie klientów Urzędu Miejskiego. W październiku ubiegłego roku podpisano list intencyjny z Gminą Piątnica wyrażający wolę współpracy w przygotowaniu i realizacji projektu pn. „ŁOMŻA – Miasto, w którym żyję i pracuję”.

SYLWIA MARCINIAK

Będą kolejne inwestycje z rządowym dofinansowaniem?

Jest szansa, że kolejne miejskie inwestycje będą realizowane ze wsparciem środków krajowych i to na dużo większym poziomie niż dotychczas. Władze naszego miasta zamierzają zgłosić trzy zadania do Rządowego Funduszu Polski Ład. Jest to Program Inwestycji Strategicznych mający na celu dofinansowanie projektów inwestycyjnych realizowanych przez gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce.

Jednostki samorządu terytorialnego oraz związki jednostek samorządu terytorialnego mogą ubiegać się o bezwrotne dofinansowanie realizowanych inwestycji, a wysokość dofinansowania zależy od obszaru priorytetowego inwestycji i wynosi od 80 do nawet 95 proc. wartości inwestycji. Trwa pierwsza edycja pilotażowego naboru wniosków. W jej trakcie każdy samorząd może złożyć maksymalnie trzy wnioski o dofinansowanie. W tym wartość jednego nie może przekroczyć 5 mln zł, wartość drugiego 30 mln zł, zaś kolejny nie ma kwotowego ograniczenia.

Miasto Łomża zamierza zgłosić trzy projekty, które dotyczą termomodernizacji Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich, budowy nowej siedziby Przedszkola Publicznego nr 5 oraz rozbudowy

nadnarwiańskich bulwarów. Jeżeli uda się pozyskać wsparcie z tego programu, to powyższe przedsięwzięcia tylko w minimalnym stopniu będą realizowane ze środków własnych budżetu miasta.

W ostatnich latach ze wsparciem ze środków rządowych realizowane były w naszym mieście głównie inwestycje drogowe, chociażby z Funduszu Dróg Samorządowych. Ponadto z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej powstała sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2, zaś z Funduszu Promocji Kultury przeprowadzono przebudowę i rozbudowę budynku Filharmonii Kameralnej.

ŁUKASZ CZECH



Hala sportowa przy SP 9 wymaga termomodernizacji (fot. Łukasz Czech)

Historyczne ulice jak nowe

Okolo 30 milionów złotych pochłonięły remonty ulic znajdujących się w obrębie łomżyńskiej starówki, wraz ze Starym Rynkiem. Nowy wygląd zyskały Giełczyńska, Rządowa, Woziwodzka i Dworna. To właśnie na tej ostatniej, oddanej niedawno do użytku odbyło się 7 lipca podsumowanie drogowych inwestycji.

Choć to jedna z najstarszych łomżyńskich ulic, od niedawna wygląda jak nowa. Są chodniki z kostki i płyt granitowych, ozdobne oświetlenie, odnowiona nawierzchnia drogi i nasadzenia. Mowa oczywiście o Dwornej, która w ostatnich miesiącach przeszła gruntowny remont. To tylko jedna z wyremontowanych arterii w obrębie łomżyńskiej starówki. Wśród nich są jeszcze Woziwodzka, Rządowa i Giełczyńska.

- Widzimy, jak poprzez inwestycje Łomża się zmienia. Jest to możliwe dzięki dofinansowaniom ze środków zewnętrznych – mówił podczas konferencji prasowej prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski i zapewniał, że miasto będzie aplikować po kolejne fundusze, bo w planach jest jeszcze sporo ważnych przedsięwzięć, takich jak m.in. remont i zagospodarowanie wieży ciśnień. Na zakończenie podziękował władzom województwa za dotychczasowe wsparcie finansowe, a radnym Rady Miejskiej Łomży za życliwość dla działań inwestycyjnych miasta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Łomży Alicja Konopka pogratulowała inicjatyw władzom miasta, radnym, ale także mieszkańcom. - To wszystko, co ostat-

nio powstaje w Łomży będzie służyło mieszkańcom naszego miasta – podkreślała.

- O skali inwestycji świadczą liczby. Około 30 milionów złotych, to suma, która została wydatkowana na remonty ulic znajdujących się w rejonie łomżyńskiej starówki wraz z przebudową Stare-

go Rynku – mówił zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki, dziękując jednocześnie mieszkańcom za cierpliwość w oczekiwaniu na efekty drogowych prac, a pracownikom Urzędu Miejskiego za nadzór nad prowadzonymi inwestycjami.

Remont ulicy Dwornej ruszył w maju 2020 r. Prace rozpoczęło MPWiK od wykonania nowego wodociągu metodą bezwykopową na całej długości ulicy. Generalny wykonawca roboty budowlano-



Briefing prasowy na ulicy Dwornej (fot. Klaudia Piaścik)



Tak wygląda świeżo po remoncie ulica Dworna (fot. Klaudia Piaścik)

ne rozpoczął pod koniec czerwca ub.r. W ramach inwestycji wykonano m.in. kanał deszczowy wraz z przykanalikami oraz wpięcie odwodnienia budynków do sieci kanalizacji deszczowej, zamontowano nowe lampy, przebudowano linię energetyczną kanału teletechnicznego na całej długości ulicy, wykonano nową konstrukcję i nawierzchnię jezdni, zjazdów i chodników na całej jej długości. Na historycznej ulicy Łomży pojawiły się też drzewa, a we wrześniu br. generalny wykonawca na własny koszt posadził wieloletnie róże okrywowe i lilijowce.

Całkowity koszt przebudowy ulicy Dwornej wyniósł 7 787 856,75 zł, z czego 3 350 931,05 zł to dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Nowa siedziba PZON-u uroczyste otwarta

Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności od niedawna mieści się przy ulicy Wojska Polskiego. Nowy, przestronny lokal zastąpił poprzedni, usytuowany przy ulicy Dwornej, który nie spełniał oczekiwań pacjentów i pracowników placówki.

W uroczystym otwarciu Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności udział wzięły władze miasta, radni, pracownicy zespołu i przedstawiciele instytucji z nim współpracujących. Wszyscy zgodnie podkreślali, że na takie miejsce czekali od dawna.

- Zależało nam na tym, aby osoby z niepełnosprawnościami, które tu przychodzą przebywały w godnych warunkach. Ważne, że udało się zrealizować kolejny postulat Łomżyńskiej Społecznej Rady ds. Osób z Niepełnosprawnościami – powiedział prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podczas symbolicznego otwarcia nowej siedziby zespołu.

Przewodniczący wspomnianej rady Jarosław Kaja, podkreślał potrzebę tej inwestycji, powołując się między innymi na rosnącą liczbę osób z różnymi schorzeniami.

- Ten ośrodek jest niezwykle istotny dla naszego miasta – powiedziała przewodnicząca Rady Miejskiej Łomży Alicja Konopka. - Pokazujemy, że jako samorząd dbamy nie tylko o kulturę, czy sport, ale także o osoby z niepełnosprawnościami – dodała.

Przewodnicząca Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności Mariola Jabłonowska mówiła, że

to ważny moment dla pracowników zespołu i jego klientów. - Dużo mówi się o barierach, a my dziś pokazujemy, jak te bariery pokonywać – mówiła, dziękując jednocześnie władzom miasta za zrozumienie i ogromne wsparcie.

Pierwsze prace przygotowawcze do uruchomienia nowej siedziby Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności rozpoczęto w październiku 2019 r. Remont lokalu przeprowadziło Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży.



Wnętrze budynku łączy świeżość (fot. Klaudia Piaścik)

Pomieszczenia zostały przebudowane i wyposażone na potrzeby placówki, wymieniono grzejniki, podłogi, drzwi wraz z ościeżnicami, zamontowano nową instalację elektryczną. Inwestycja zakończyła się w marcu br., a jej koszt wyniósł 623.000 zł.

SYLWIA MARCINIAK



Symboliczne przecięcie wstęgi (fot. Klaudia Piaścik)

Będzie remont kamienicy przy Polowej 65

Miasto Łomża otrzymało 4 496 968,53 zł na remont kamienicy przy ul. Polowej 65. Powstanie tam 17 lokali socjalnych. Pieniądze pochodzą ze środków Funduszu Dopłat w ramach realizacji przez Bank Gospodarstwa Krajowego rządowego programu budownictwa komunalnego.

Projekt pn. "Zwiększenie zasobu lokalowego Miasta Łomża – modernizacja kamienicy przy ul. Polowej 65" został pozytywnie oceniony i zakwalifikowany do dofinansowania. Obecnie Miasto Łomża oczekuje na podpisanie Umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na realizację inwestycji.

W budynku przy ul. Polowej 65 planowane jest utworzenie 17 mieszkań. W ramach remontu i przebudowy kamie-

nicy zostaną wykonane m.in. roboty rozbiórkowe i demontażowe, prace budowlane, sanitarne, w tym montaż paneli słonecznych, roboty elektryczne, drogowe oraz elementy małej architektury i zieleni. Wartość całkowita planowanej inwestycji to 5 290 551,22 zł.

SYLWIA MARCINIAK



Zabytkowa kamienica przy ulicy Polowej 65 doczeka się remontu (fot. Klaudia Piaścik)

W wakacje w Łomży nie ma nudy

Pokazy filmowe, zawody sportowe, pikniki rodzinne w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma czy potańcówki na bulwarach nadnarwiańskich z zespołem "Siemieniacy" – to tylko jedne z atrakcji wpisujących się w tegoroczny projekt "Łomżyńskich wakacji". Latem w Łomży dzieje się bardzo dużo, bo wakacyjna oferta dla mieszkańców jest niezwykle bogata.

Projekt "Łomżyńskie wakacje" wpisał się już na stałe do kalendarza miejskich wydarzeń. Realizujemy go z myślą o naszych mieszkańcach – tych małych i dużych, aby zaproponować im ciekawy sposób spędzania wolnego czasu. Tych atrakcji przygotowaliśmy sporo, w ofercie są m.in. kino plenerowe, Cafe Kultura czy Gościniec Łomżyński – przekazuje prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

"Łomżyńskie wakacje" rozpoczęły się od pokazów filmowych w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma w ramach Letniego Kina Plenerowego. W letniej propozycji nie brakuje także pikników, festynów rodzinnych czy wydarzeń sportowych.

Na przełomie lipca i sierpnia czas upłynie z Cafe Kulturą, organiza-

cją przez Miejski Dom Kultury - Dom Środowisk Twórczych. To nie jedyna oferta kulturalna przygotowana przez tę jednostkę miejską, albowiem na najmłodszych czekają spektakle, warsztaty artystyczne i wokalne podczas "Lata z kulturą".

Warto też wybrać się do Hali Kultury, gdzie odbędzie się IX edycja "Królewskiego Śpiewania". Na sierpień zaplanowane są również m.in. piknik patriotyczny, koncert w Katedrze Łomżyńskiej podczas XVII Międzynarodowego Festiwalu Kameralistyki "Sacrum et Musica", a wszystko zakończy tradycyjny "Gościniec Łomżyński" na muszli koncertowej.

Pełen harmonogram letniej oferty miasta znajduje się na str. 20.

GRZEGORZ DANILUK



Dzień z klockami Lego w Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma (fot. Kamil Brzostowski)



Projekcja w ramach Letniego Kina Plenerowego (fot. Kamil Brzostowski)



W Parku Jana Pawła II - Papieża Pielgrzyma odbył się "Wakacyjny Piknik Muzyczny – Zasmakuj w Łomży" (fot. Marcin Kossakowski)



Potańcówka na bulwarach nadnarwiańskich z zespołem "Siemieniacy" (fot. Kamil Brzostowski)

Muzyczne marzenia hiszpańskiej i polskiej młodzieży

"Sounding Dreams of Europe" to projekt zrealizowany we współpracy Łomży oraz hiszpańskiego miasta Montserrat. W dniach 12-18 lipca grupa muzycznie i wokalnie uzdolnionej młodzieży gościła w słonecznym regionie Walencji, by wspólnie z tamtejszymi rówieśnikami dzielić się doświadczeniami, doskonalić swój muzyczny warsztat, a także poznawać kulturę obu państw.

Burmistrz Miasta Montserrat, będącego liderem wspólnie realizowanych działań, pozytywnie podsumował aktywności podejmowane przez młodzież.

- Moim zdaniem najważniejszą rzeczą w tym projekcie jest osobista relacja i dzie-

W trakcie pobytu w Hiszpanii uczestnicy brali udział w przeróżnych warsztatach i zajęciach. Uczyli się, jak łączyć pracę zawodową z zamiłowaniem do muzyki. Jak umiejętnie prowadzić media społecznościowe, dowiedzieli się, jak tworzyć animację poklatkową, czy domowe studio nagrań. Mieli również możliwość zaprezentowania historii, gastronomii, geografii reprezentowanego miasta. Młodzi muzycy i wokaliści uczestniczyli również w warsztatach gry na batakach, zaś zwieńczeniem realizowanych wspólnie działań było stworzenie muzycznego muralu, który stanowić będzie swoistą pamiątkę spotkania uczestników pochodzących z obu miast biorących udział w projekcie.

- Ta inicjatywa to pierwszy stopień współpracy miast Montserrat i Łomża. Połączyły nas muzyka i ludzie, którzy ją kochają. W przyszłości chcemy w jeszcze większym stopniu realizować projekty dotyczące wymiany młodzieży, a także kooperować w dzieleniu się muzycznymi doświadczeniami – mówi Josep Maria Mas i García, burmistrz Montserrat.

Oprócz zajęć warsztatowych uczestnicy inicjatywy mieli również okazję zwiedzić malowniczo położony region Walencji, w tym Miasto Sztuki i Nauki, poznać twórczość uliczną prezentowaną w tym nadmorskim mieście, a także zwiedzić zabytkowy klasztor w Simat de la Valldigna. Szczególnie ciepło przyjętą aktywnością, która poszerzyła muzyczne horyzonty uczestników projektu, były warsztaty batakady. W trakcie zajęć młodzi muzycy i wokaliści pod okiem trenera grali na specjalnie przygotowanych w miejskim parku bębnach.

W ciepłych słowach o inicjatywie wypowiadali się sami uczestnicy. - Projekt pozwolił nam zintegrować się z osobami w podobnym wieku i z podobnymi zainteresowaniami. Mieliśmy okazję uczestniczyć w ciekawych warsztatach i rozwinąć swoje muzyczne umiejętności – wskazała



Hiszpańscy i polscy uczestnicy projektu (fot. Urząd Miasta Montserrat)

Anna Stejna, wokalistka, a także autorka tekstów. Jej zdanie podzielił również Damian Śliwiński, młody muzyk grający na gitarze klasycznej oraz pianinie. - Świetna inicjatywa skierowana do młodzieży, dzięki której poznałem nowe osoby o pokrewnych zainteresowaniach muzycznych, takich jak moje.

Projekt "Sounding Dreams of Europe" miał na celu wymianę doświadczeń muzyków z odległych kulturalnie i geograficznie krajów. Po tygodniu współpracy i udziału w aktywnościach przewidzianych w ramach przedsięwzięcia, jego uczestnikom niezwykle trudno było się rozstać. W trakcie wizyty w Hiszpanii nie brakowało spontanicznych koncertów w trakcie wspólnych posiłków połączonych ze śpiewem zarówno hiszpańskiej, jak i polskiej młodzieży.



Anna Stejna malująca mural z innymi uczestnikami projektu (fot. Sebastian Chrzanowski)



Burmistrz Josep Maria Mas i Garia i Sebastian Chrzanowski (fot. Urząd Miasta Montserrat)

lenie się swoimi doświadczeniami. Mam również nadzieję, że uczestnicy spotkania nie zapomną, iż nasze miasto jest miejscem, gdzie muzyka jest niezwykle ważna – podsumował.

Realizowany w Montserrat projekt pokazał, że muzyka jest czymś, co funkcjonuje bez granic nie mając równocześnie swojej narodowości. Miłością do niej można dzielić się z rówieśnikami, którzy pomimo kulturowych różnic, mają taką samą wrażliwość. A udowadniają to dzieląc się nią z otoczeniem dźwiękami i słowami wykonywanych i śpiewanych piosenek.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

Miss Ziemi Łomżyńskiej 2021 wybrane!

Pod koniec czerwca w Galerii Veneda w Łomży odbyła się gala finałowa 6. edycji wyborów Miss Ziemi Łomżyńskiej. Koronę najpiękniejszej mieszkanki naszego regionu założyła 20-latkini Aleksandra Wasik z Nowogrodu, zaś tytuł najpiękniejszej nastolatki przypadł 16-latkini Aleksandrze Żebrowskiej z Łomży.

O tytuł najpiękniejszych kobiet Ziemi Łomżyńskiej rywalizowało 18 kandydatek dorosłych i 19 nastolatek, które zaprezentowały się w różnych kreacjach. Na scenie pojawiły się stroje sportowe, suknie koktajlowe, ślubne oraz stylizacje ludowe połączone z elementami stylu rockowego. Jury, w gronie którego zasiadli między innymi przedstawiciele Miasta Łomża: kierownik Kancelarii Prezydenta Miasta – Grzegorz Daniluk oraz radny Rady Miejskiej Łomży Marcin Dębek, z pewnością nie miało łatwego wyboru. Pierwszy raz właśnie w tym roku wyłonione zostało TOP10, które wystąpiło w kreacjach projektantki mody – Eli Piorun w towarzystwie dzieci z Przedszkola Niepublicznego "Nutka".

Miss Ziemi Łomżyńskiej 2021 została pochodząca z Nowogrodu 20 - letnia Aleksandra Wasik - Gdy otrzymałam koronę czułam ogromną wdzięczność za zaufanie, jakim zostałam obdarowana oraz niesamowitą radość – mówiła studentka pierwszego roku dietetyki na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku. W przyszłości chciałaby otworzyć własny gabinet dietetyczny. Ola w wolnych chwilach spędza czas z bliskimi. Jej pasją jest sport, który towarzyszy jej od najmłodszych lat i w którym odniosła wiele sukcesów.

Tytuł Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2021 powędrował do 16 - letniej łomżynianki Aleksandry Żebrowskiej. - Byłam bardzo zaskoczona, nie spodziewałam się tego. Jednak po chwili zaskoczenie przerodziło się w ogromne szczęście – nie kryła zachwytu uczennica II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży. Jej pasją to aktywność fizyczna i zdrowe odżywianie. W wolnych chwilach gotuje, piecze i próbuje swoich sił w przyrządzaniu nowych potraw. W przyszłości chciałaby się kształcić w kierunku dietetyki.

Przyznano również tytuły: 1 Wicemiss Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Marta Wysocka (18 lat, Łomża), 2 Wicemiss Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Izabela Rogowska (22 lata, Łomża), 3 Wicemiss

Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Natalia Cholewicka (18 lat, Zambrów), 4 Wicemiss Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Wiktoria Poteraj (21 lat, Ostrołęka).

Wśród nastolatek 1 Wicemiss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2021 została Karina Łebkowska (16 lat, Łomża), 2 Wicemiss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Wiktoria Depta (15 lat, Nowogród), 3 Wicemiss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej 2021 – Julia Trzcinka (15 lat, Łomża), 4 Wicemiss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej – Alona Krokmalova (16 lat, Zambrów).

Na scenie rozdane zostały dodatkowo tytuły komplementarne. Miss Internetu zostały: 18 - letnia Weronika Falkowska wśród dorosłych kandydatek i 16 - letnia Karina Łebkowska wśród nastolatek. Paulina Rabek otrzymała zaś tytuł Miss Portalu mylomza. Zielone karty, czyli przepustki do udziału w ćwierćfinale Miss Polski, otrzymały: Aleksandra Marciniak, Oliwia Zaręba, Agnieszka Zawistowska oraz Milena Gacich.

Galę urozmaicały występy muzyczno-artystyczne. Na scenie zaprezentowała się m.in. wokalistka Ala Tracz – reprezentantka Polski na Eurowizji Junior 2020, Zespół Pieśni i Tańca Grajewianie (ZPiT Grajewianie). Wprowadzając publiczność w magiczny nastrój, swój kunszt artystyczny pokazała także wykształcona wiolonczelistka Agnieszka KOVA Kowalczyk.

Szóstą galę poprowadziła Kamila Świerc, Miss Polski 2017, wraz z Piotrem Kurządkowskim. Organizatorem wyborów Miss i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej jest Anna Kurządkowska-Kosińska z "Akademii Kobiecości".

- Trzy miesiące intensywnych przygotowań, po drodze wiele zakrętów, 37



Aleksandra Wasik z tytułem Miss Ziemi Łomżyńskiej (z lewej). Tytuł najpiękniejszej nastolatki przypadł Aleksandrze Żebrowskiej (fot. Marcin Kossakowski)

wspianych dziewcząt walczących o swoje marzenia. Determinacja oraz zaangażowanie całego sztabu ludzi, a to wszystko zwieńczone pięknym show zrealizowanym kolejny rok z rzędu w Galerii Veneda w Łomży. Serdeczne podziękowania kieruję w stronę prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego, który od lat wspiera realizowany przeze mnie projekt i na którego pomoc zawsze mogę liczyć. Dziękuję także pracownikom Urzędu Miejskiego zaangażowanym w przygotowania do tej produkcji oraz wszystkim partnerom konkursu, bez których jego realizacja nie byłaby możliwa – powiedziała organizatorka konkursu piękności.

■
KLAUDIA PIAŚCİK



Dziewczyny zaprezentowały się w ludowych strojach (fot. Marcin Kossakowski)

Nagrody w loterii PIT-owej rozdane

W holu miejskiego Ratusza odbyło się rozdanie nagród w Loterii pn. "Rozlicz PIT w Łomży". Do rąk laureatów trafiły odkurzacze automatyczne i bezprzewodowe, telefony typu smartfon i oczyszczacze powietrza. Wartość całej puli nagród wyniosła 25.000 zł brutto.

Losowanie odbyło się w dniu 15.06.2021 r. w Urzędzie Miejskim w Łomży, w obecności Komisji nadzoru, metodą tradycyjną, poprzez wyciąganie przez Członka Komisji kartoników z przydzielonymi numerami identyfikacyjnymi metodą "chybił-trafił".

Wśród rozdanych nagród znalazły się odkurzacze automatyczne i bezprzewodowe, telefony typu smartfon i oczyszczacze powietrza. Wręczył je prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, dziękując przy okazji wszystkim, którzy rozliczają swoje PIT-y w Łomży i gratulując zwycięzcom tegorocznej zabawy PIT-owej.

Jednym z obdarowanych był Jacek

Suchnicki, który nie ukrywa, że do wzięcia udziału w loterii zachęciły go atrakcyjne nagrody. - Mieszkam na bardzo ruchliwej ulicy w Łomży, więc odświeżacz powietrza na pewno bardzo się przyda – mówił.

- Szczęście mi dopisało, bo to już moja kolejna nagroda – cieszyła się z kolei Magdalena Wdziękońska, która brała udział w loterii już po raz drugi. - Tym razem stałam się posiadaczką odkurzacza bezprzewodowego. To bardzo miłe, że rozliczając się w Łomży, możemy wesprzeć swoje miasto, a przy okazji wygrać sprzęt domowy – dodaje.

Loteria "Rozlicz Pit w Łomży" roz-



poczęła się 1 kwietnia. Warunkiem uczestnictwa było złożenie deklaracji podatkowej PIT za 2020 r w Urzędzie Skarbowym w Łomży, w terminie od dnia 01.01.2021 r. do dnia 30.04.2021 r., wskazanie Miasta Łomża jako miejsca zamieszkania i ukończenie 18 lat. Do udziału w loterii wpłynęły 992 zgłoszenia, z czego 815 zostało dopuszczonych do losowania, a pozostałe odrzucono z powodu niespełnienia wymogów regulaminowych.

SYLWIA MARCINIAK

"Odłóż smartfon i żyj"

Napis o takiej treści pojawił się przy przejściu dla pieszych w okolicy Placu Niepodległości. Oznakowanie wspólnie z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim wykonali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży. Ma ono przypominać osobom ze smartfonami w rękach, że korzystanie na pasach z telefonów i innych urządzeń elektronicznych jest niedozwolone, a przede wszystkim niebezpieczne.

Miasto Łomża zorganizowało akcję wspólnie ze Strażą Miejską, zwraca ona uwagę na rosnący problem bezpieczeństwa na pasach. W związku ze zmianą przepisów ruchu drogowego, od 1 czerwca 2021 r. pieszy ma bezwzględnie pierwszeństwo na przejściu. Jednocześnie przepisy wprowadziły zakaz

korzystania z urządzeń elektronicznych podczas przechodzenia przez jezdnię. Dlatego oznakowanie przejść hasłem "Odłóż smartfon i żyj" ma przypominać pieszym, by przechodzili przez jezdnię w pełni świadomie, zwracając uwagę na pojazdy i innych przechodniów, dzięki czemu zwiększy się bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych.

- Duża ilość osób rozmawia przez telefon, przechodząc przez przejścia dla pieszych. Trzeba uczulać młodych ludzi, aby odłożyli smartfon przechodząc na drugą stronę jezdni, bo to jest bardzo niebezpieczne. Rozmowy przez telefon czy szukanie czegoś w Internecie za pomocą telefonu stanowią duże zagrożenie dla pieszego. Dlatego ta akcja ma zwrócić na to uwagę. Mam nadzieję, że

przyniesie ona skutek i pewne, nowe nawyki zostaną wprowadzone – mówi prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, który wraz z uczniami z SP 4 malował napis "Odłóż smartfon i żyj" przy Placu Niepodległości.

Na tym nie koniec, bo w ramach akcji "Odłóż smartfon i żyj" oznakowanych zostało w mieście łącznie 10 przejść dla pieszych. Oprócz Placu Niepodległości napis pojawił się w następujących miejscach:

- Pl. Kościuszki (rondo od ul. Zjazd, drugie przejście od ul. Rządowej)
- Pl. Kościuszki (od strony ul. Wojska Polskiego)
- Szosa Zambrowska – od przystanku z ul. Kierzkową
- Szosa Zambrowska – ul. Rycerska
- ul. Zawadzka – Por. Łagody
- ul. Piłsudskiego – ul. Małachowskiego
- ul. Wojska Polskiego – ul. Polna
- ul. Giełczyńska – ul. Dworna
- ul. Zawadzka – ul. Sikorskiego (naprzeciwko Venedy)

Jak dodaje komendant Straży Miejskiej w Łomży Paweł Żebrowski, za korzystanie z urządzeń elektronicznych na przejściu dla pieszych i stwarzanie w ten sposób zagrożenia w ruchu drogowym, grozi kara grzywny od 500 do 1000 złotych.

GRZEGORZ DANILUK



Wspólne malowanie z uczniami "Czwórki" (fot. Klaudia Piaścik)

"Kluczem do sukcesu zawsze jest praca"

Uroczystym koncertem orkiestry pod batutą dyrektora Jana Miłosza Zarzyckiego otwarto salę koncertową Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży. Dzięki gruntownej modernizacji budynku, a także wyposażeniu go w wysokiej klasy sceniczny sprzęt, Łomża zyskała nowoczesne miejsce spotkań muzyków i melomanów. O swoich początkach, perspektywach, szansach, które stoją teraz przed łomżyńską Filharmonią, a także o planach na przyszłość rozmawialiśmy z jej dyrektorem, prof. Janem Miłoszem Zarzyckim.

Panie profesorze, czym byłby świat bez muzyki?

Jan Miłosz Zarzycki (dyrektor Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego): Trudno mi to sobie wyobrazić. Podobno człowiek zaczął śpiewać zanim nauczył się mówić. Muzyka towarzyszy nam na każdym kroku praktycznie od początku naszej cywilizacji. Oczywiście jest to muzyka różna, do niej możemy zaliczyć dźwięki bębnow w rytuałach prymitywnych plemion, przyspiewki ludowe, popularne piosenki, czy niezwykle wyrafinowane dzieła wielkich kompozytorów. Muzyka jest różnorodna, jak różnorodny jest świat, który nas otacza i tak samo wszechobecna.

Łomża zyskała miejsce, w którym ta różnorodność i piękno muzyki mogą być teraz w odpowiedni sposób wyeksponowane. Jak w trakcie modernizacji Waszej siedziby radziliście sobie z docieraniem do entuzjastów koncertów muzyki poważnej?

Korzystaliśmy z życzliwości innych instytucji: nasze koncerty zazwyczaj odbywały się w Centrum Kultury przy ulicy Sadowej, ale też nowej sali Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Jesteśmy za to ogromnie wdzięczni! Pan Rektor Dariusz Surowik dodatkowo zgodził się przez kilka miesięcy przechować nasz fortepian, dzięki czemu mogliśmy znów wykonywać wielkie dzieła Fryderyka Chopina i Ludwika van Beethovena. Koncertowaliśmy też w kościołach, zazwyczaj w ramach festiwalu "Sacrum et Musica", ale nie tylko.

Co Pan czuł, gdy na uroczystym otwarciu sali koncertowej łomżyńskiej Filharmonii, widział pan tylu melomanów?

Zawsze cieszymy się, gdy słuchacze są zainteresowani tym, co robimy. To przecież sens naszej pracy: dzielić się poprzez



Dyrektor FKWL Jan Miłosz Zarzycki (fot. Sebastian Chrzanowski)

muzykę naszymi emocjami z publicznością! Odczuwałem radość, że w końcu, po długim czasie oczekiwania możemy gościć naszą publiczność u siebie. Oczywiście byłbym usatysfakcjonowany, gdyby słuchaczy było jeszcze więcej. Warunki lokalowe na to pozwalają, jednak COVID-owe obostrzenia nie. Mam nadzieję, że pandemia w końcu odpuści i będziemy mogli wypełnić naszą salę koncertową po brzegi.

Jakie wrażenia towarzyszyły gościom tego koncertu?

O to trzeba by ich zapytać. Mam wrażenie, że oni również mieli dużo satysfakcji z tego koncertu.

Jak ocenia Pan pod względem muzycznych oczekiwań wspomnianą salę?

Ma doskonałą akustykę i jest bardzo ładna. Zauważyłem jeszcze kilka problemów, nad którymi trzeba będzie popracować, ale mam nadzieję, że wszystko się uda. Ten obiekt spełnia w najwyższym

stopniu współczesne standardy dotyczące filharmonicznych sal koncertowych.

Łomżyńska Filharmonia nosi imię związanego z naszym regionem, jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów - Witolda Lutosławskiego. Na inauguracyjnym koncercie zmodernizowanej sali nie zabrakło również utworów jego autorstwa. W jaki sposób pielęgnujecie pamięć o tym muzyku?

Włączamy jego dzieła do naszego repertuaru, choć dzieje się tak zwykle przy specjalnych okazjach. Jedną z nich był uroczysty koncert otwarcia naszej sali, który odbył się 20 czerwca bieżącego roku. Dzięki naszej solistce, pani Kamili Wąsik-Janiak mogliśmy wykonać przepiękne recitativo e arioso tego kompozytora. Na uroczystym koncercie z okazji 600-lecia zabrzmiała jego mała suita w łomżyńskiej Katedrze. W setną rocznicę urodzin kompozytora odbył się cały cykl koncertowy: Lutosławski i jego inspiracje, prezentujący również dzieła twórców, których on szczególnie cenił.

Filharmonia Kameralna w swoim dorobku ma wymarzonego "Fryderyka". Może również pochwalić się występami chociażby w Studiu Koncertowym S1 Polskiego Radia, a także za granicą, w tym w Norwegii i na Litwie. Jaki wpływ na rozpoznawalność Łomży w kraju i za granicą Pana zdaniem ma funkcjonowanie teże instytucji?

Mam wrażenie, że coraz większy. Obserwuję to, gdy rozmawiam z osobami spoza Łomży. Nasza orkiestra jest coraz bardziej rozpoznawalna i dzięki temu mamy szansę budować pozytywny wizerunek naszego miasta. To dla nas wszystkich i dla mnie osobiście źródło ogromnej satysfakcji. Gdy zaczynałem tu pracę miałem taką rozmowę z moim znajomym w Warszawie. Na wieść, że zacząłem pracę w Łomży on powiedział: "Łomża? Tam jest dobry browar!" Ja na to odparłem: "tak, ale za dziesięć lat, gdy będziesz rozmawiał z szefem tego browaru, powiesz: "Łomża? Tam jest dobra orkiestra!"

W Łomży za sprawą Filharmonii gościliśmy wielu uzdolnionych solistów, muzyków, dyrygentów. Jakie wrażenie robiło na nich nasze miasto?

Z pewnością nie najlepsze, gdy ich po-
był w Łomży koncentrował się w starej
sali koncertowej Urzędu Wojewódzkiego.
Nasi goście niejednokrotnie dawali wyraz
swojej dezaprobacie dla warunków, w któ-
rych przyszło im koncertować. Chociaż
muszę przyznać, że artyści naprawdę
wysokiej klasy nie przywiązywali do tego
specjalnej wagi, to jednak byli i tacy, któ-
rzy bardzo eksponowali swój niesmak. Na
szczęście to już przeszłość. Abstrahując
od tego, samo miasto zazwyczaj robi do-
bre wrażenie z uwagi na swoją estetykę
i ogólnie miłą atmosferę. Często też sły-
szę bardzo pochlebne opinie o naszej pu-
bliczności.

**Właśnie: publiczność. Ma Pan do-
świadczenie zdobyte na krajowych i za-
granicznych scenach. Co Pana zdaniem
wyróżnia łomżyńskich melomanów? Co
na ich temat mówią goszczący w Łomży
artyści?**

Mówią, że to bardzo ciepłi i serdeczni
ludzie. Moim zdaniem to prawda. Mają też
swoje preferencje: uwielbiają muzykę kar-
nową, a szczególnie wokalną. Trochę
trudniej przekonać naszych słuchaczy do
dział klasycznych, ale pracujemy nad tym!

**Panie profesorze, skupiając się na
kierowanej przez Pana instytucji, z cze-
go jest Pan najbardziej dumny?**

Nasza instytucja jest niewielka i ze-
spół pracowników – nieliczny. Jednakże
udało się w nim zebrać wspaniałych ludzi
– kompetentnych i bardzo oddanych. Bu-
dujemy poziom artystyczny zespołu i jego
aktywną działalność przy jednoczesnym
zachowaniu bardzo dobrych relacji inter-
personalnych. To dla nas wszystkich jest
bardzo ważne. Oczywiście istotne są suk-
cesy: nagrane płyty, otrzymane nagrody,
występy w prestiżowych salach koncer-
towych. Ja osobiście szczególnie cenię
sobie dobrą atmosferę, która tu panuje.

**Co Pana zdaniem zdecydowało i de-
cyduje, poza wskazanymi relacjami międ-
zyludzkimi, że w Łomży powstał zespół
osób, który jest w stanie odnosić takie
sukcesy?**

Kluczem do sukcesu zawsze jest pra-
ca. Musi być ona dobrze zorganizowana,
musi mieć sens i ludzie muszą widzieć ten
sens. Wtedy angażują się w wykonywanie
swoich obowiązków i praca daje dobre
efekty. Ważne jest poczucie wspólnego
celu i wytrwałość w dążeniu do niego.

**Filharmonię Kameralną im. Witolda
Lutosławskiego kieruje Pan od 2004
roku. Jak trafił Pan do Łomży?**

Ktoś ze znajomych przeczytał ogłosze-
nie w prasie o organizowanym konkursie

na stanowisko dyrektora i powiedział mi
o nim. Spojrzałem na mapę i stwierdziłem,
że Łomża znajduje się w bardzo dogodnej
dla mnie lokalizacji. Pracowałem wtedy
w białostockiej filii Uniwersytetu Muzycz-
nego Fryderyka Chopina i jeździłem na
tej trasie regularnie. Nigdy wcześniej nie
byłem w Łomży, ale z ciekawości prze-
jeżdżając tu zająłem. Miasto zrobiło na
mnie bardzo pozytywne wrażenie. Pamię-
tam, jak będąc na rynku wszedłem w ulicę
Wozniowską i ujrzałem Dolinę Narwi. By-
łem pod ogromnym wrażeniem tego nie-
zwykłego krajobrazu.

**Czy dziś, z perspektywy czasu, uważa
Pan, że to była dobra decyzja? Dlaczego?**

Sądzę, że była dobra, choć tego nigdy
nie wiadomo, nie znamy bowiem alter-
natywnych scenariuszy zdarzeń. Spo-
wodowała, iż na wiele lat związałem się
z instytucją, która stała się centrum mojej
profesjonalnej i artystycznej działalności.
Poświęciłem jej mnóstwo czasu i energii.
Wykonałem pracę, która dostarczyła mi
ogromnej satysfakcji.

**Który z koncertów na łomżyńskiej
scenie najbardziej zapadł Panu w pamięć
i dlaczego?**

To trudne pytanie. Pamiętam wiele
wspaniałych koncertów. Wciąż pozostaje
w mojej pamięci pierwszy koncert, pro-
wadzony wspólnie z panem dyrektorem
Tadeuszem Chachajem, symboliczne
przekazanie batuty. To było wspaniałe do-
świadczenie. Z wielką nostalgią wspomi-
nam "Koncerty Gwiazd", w trakcie których
artyści spotykali się na estradzie z osoba-
mi znanymi z życia publicznego. Te spo-
tkania były bardzo sympatyczne. Choć
poziom artystyczny gości był różny – to
wszyscy bardzo przeżywali swój występ,
a my razem z nimi!

**Jak wspomina Pan swoje muzyczne
początki? Kto był Pana pierwszym wzor-
em?**

Od moich muzycznych początków
minęło już ponad 50 lat, rozpocząłem
jako czterolatek. Z tamtych czasów pa-
miętałem bardzo miłą i ładną nauczyciel-
kę skrzypiec. Jednak moimi pierwszymi
prawdziwymi idolami byli znakomicie
skrzypkowie: Krzysztof Jakowicz i Kon-
stanty Andrzej Kulka. To niesamowite, że
kilkadziesiąt lat później mogłem spotkać
się z nimi na estradzie!

**Co zdecydowało o tym, że swoje życie
zawodowe związał Pan z muzyką?**

Jak już wspominałem, byłem z nią od
wczesnego dzieciństwa. Decyzje o wy-
borze przyszłej profesji podejmowałem
wielokrotnie, jak każdy z nas: na wszyst-

kich etapach edukacji. Choć zdarzały się
koncepte odejścia od muzycznej drogi
– wszystkie one upadły. Za bardzo czu-
łem się związany z Polihymnią!

**Dziś z perspektywy wielu lat arty-
stycznej aktywności, czy uważa się Pan
za spełnionego muzyka, dyrygenta, me-
nadżera?**

Do pewnego stopnia tak, ale jeszcze
nie do końca. Takie uczucie niedosytu
jest potrzebne, bo motywuje do działania.
Gdybym czuł się w pełni usatysfakcjon-
owany, to powinienem właściwie zakoń-
czyć swoją artystyczną działalność, a na
to jest chyba za wcześnie.

**Wśród młodych ludzi króluje muzyka
rozrywkowa, co widoczne jest również
na listach przebojów. Jak Pana zdaniem
zachęcić ich do obcowania z muzyką po-
ważną?**

To trudna kwestia. Zawsze próbowali-
śmy to robić przez edukację, ale teraz oka-
zuje się, że jest wiele innych czynników,
które mają dużo większy wpływ na modę
i gusta. Należą do nich media, w których
muzyka klasyczna nie jest obecna w ta-
kim stopniu, jak byśmy chcieli. W ostatnim
czasie ogromną rolę odgrywają media
społecznościowe. Nastąpił czas, w którym
dorośli mają stosunkowo ograniczony
wpływ na kształtowanie młodzieżowych
gustów. Popularność tzw. youtuberów
– bohaterów młodzieżowej subkultury
jest symptomem swego rodzaju alienacji
tych trendów. Stajemy przed naprawdę
trudnym zadaniem.

**A czego Pan słucha w domowym za-
ciszu?**

Najchętniej – śpiewu ptaków! Od mu-
zyki też trzeba odpocząć. Jeżeli chodzi
o muzykę – to różnych gatunków: oprócz
klasyki lubię też jazz oraz muzykę filmo-
wą.

**Jakie są najbliższe plany łomżyńskiej
Filharmonii?**

W sierpniu będziemy nagrywać film
z naszym koncertem, który będzie wy-
dany na płycie DVD. Potem inauguracja
sezonu i festiwalu, intensywne koncerty
i nagrania kolejnej płyty.

**Czego powinniśmy życzyć Panu,
a także kierowanej przez Pana instytucji
kultury?**

W bliskiej perspektywie – aby ominęła
nas czwarta fala koronawirusa, przed któ-
rą tak ostrzegają media. W dalszej – aby
nasza działalność budziła życzliwe zain-
teresowanie publiczności, bo to dla niej
pracujemy!

■

ROZMAWIAŁ SEBASTIAN CHRZANOWSKI

Wybrano najpiękniejsze łomżyńskie działki 2021 roku

Każda była piękna, urzekająca i unikalna. Spośród kilkunastu działek jurorzy musieli wybrać te najwspanialsze. Nie było to zadanie łatwe, ale udało się. Druga edycja konkursu "Piękno mojej działki" organizowana przez Miasto Łomża we współpracy z Okręgowym Zarządem Podlaskim Polskiego Związku Działkowców została rozstrzygnięta.



Zwycięska działka Danuty i Waldemara Jarosik (fot. Krzysztof Fabiszewski)

Celem konkursu było zaprezentowanie najpiękniejszych działek w łomżyńskich Rodzinnych Ogrodach Działkowych poprzez docenienie osobistego zaangażowania ich użytkowników oraz inwencji twórczej w wykorzystaniu terenu przy planowaniu nasadzeń, rozmieszczeniu elementów małej architektury, integrację lokalnej społeczności, a także wykazanie społecznej, proekologicznej i prozdrowotnej roli, jaką pełni działka.

Powołana przez Miasto Łomża i Polski Związek Działkowców wspólna Komisja Konkursowa miała nie lada orzech do rozgryzienia.

- Tegoroczna edycja charakteryzowała się bardzo wysokim, wyrównanym poziomem zgłoszonych do konkursu działek. Komisja dokonując oględzin brała pod uwagę zarówno unikalność rozplanowania i zagospodarowania działki, jej estetykę i funkcjonalność, ale również wykorzystanie rozwiązań proekologicznych, w tym gromadzenie wody opadowej, stosowanie nawozów pochodzenia naturalnego czy posiadanie karmników lub domków dla ptaków – informuje przewodnicząca Komisji Konkursowej Dorota Bączek.

Zwycięzcami konkursu zostali państwo Danuta i Waldemar Jarosik, działkowcy z ROD im. Jakuba Wagi w Łomży. Ciekawa aranżacja działki z wykorzystaniem bogatej bioróżnorodności roślin na stosunkowo niewielkiej powierzchni, urzekające kompozycje kwiatowe, finezyjne kształty roślin i krzewów ozdobnych oraz oryginalne i unikatowe elementy małej architektury zauroczyły członków Komisji Konkursowej.

Na podium stanęli ponadto pani Zofia

Matysiewicz z ROD "Aster" (II miejsce), która idealnie wykorzystała nietypowy, trójkątny kształt użytkowanej przez siebie działki oraz pan Przemysław Boński reprezentujący ROD "Wiarus" w Łomży (III miejsce). Wśród laureatów znaleźli się także pani Ewa Cwalina – działkowiczka z ROD im. Jakuba Wagi oraz państwo Halina i Jerzy Makowscy użytkujący działkę w ROD "Aster" w Łomży.

- Kilkanaście zgłoszonych do konkursu działek pokazało po raz kolejny ogromny potencjał łomżyńskich działkowców. Piękno może objawić się wszędzie i mieć wielowymiarowy charakter. Nie ma dwóch jednakowych działek. Różnorodność w wyglądzie ogródka, doborze roślin czy umiejętnego wykorzystania elementów małej architektury jest odzwierciedleniem charakteru, pasji i usposobienia jego użytkownika. Zawsze jednak stanowi owoc trudu i ciężkiej, codziennej pracy wkładanej przez działkowca, aby przestrzeń, o którą dba wyglądała wyjątkowo – zauważa Dorota Bączek.



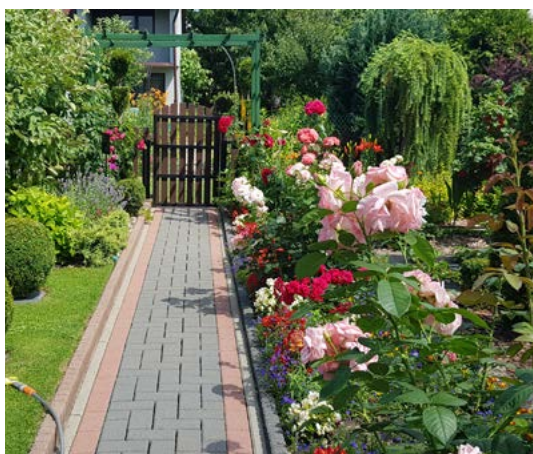
Działka Zofii Matysiewicz z ROD "Aster" zajęła II miejsce (fot. Krzysztof Fabiszewski)



Działka Przemysława Bońskiego z ROD "Wiarus" uplasowała się na III miejscu (fot. Krzysztof Fabiszewski)



Działka Ewy Cwaliny z ROD im. Jakuba Wagi
(fot. Krzysztof Fabiszewski)



Działka Haliny i Jerzego Makowskich z ROD "Aster"
(fot. Dorota Bączek)

Uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom przez Prezydenta Miasta Łomża Mariusza Chrzanowskiego oraz Prezesa Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców Andrzeja Bojko odbędzie się w sierpniu w Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" w Łomży.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

Walne zebrania wracają na ogrody

Po blisko dwóch latach przerwy spowodowanej szalejącą pandemią SARS-CoV-2 na ogrodach działkowych ponownie ruszają walne zebrania sprawozdawcze. Luzowanie przez rząd obostrzeń i kontynuowanie programu szczepień przeciw COVID-19 umożliwiło ich przeprowadzenie pod warunkiem zachowania reżimu sanitarnego.

W granicach administracyjnych Łomży znajdują się cztery ogrody działkowe z blisko 1200 działkami. O tym, jak będą w przyszłości wyglądać łomżyńskie ogrody, zadecydują walne zgromadzenia ich członków.

- Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców podjęła decyzję umożliwiającą zarządom ogrodów działkowych organizację walnych zebrań w terminie do 31 sierpnia 2021 roku, jednakże przy zachowaniu pewnych warunków. W walnym

zebraniu może wziąć udział do 150 osób, co umożliwia przeprowadzenie ich tylko w ogrodach małych i średniej wielkości. Drugim warunkiem koniecznym jest organizacja zebrań wyłącznie na otwartej przestrzeni – przekazuje Zofia Chmielak, wiceprezes Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców.

Walne zebranie jest najwyższym organem PZD w ROD, który podejmuje najważniejsze dla funkcjonowania ogrodu decyzje. To na nim zapadają postanowienia

dotyczące m.in. ustalenia zadań inwestycyjnych na dany rok, przyjęcia planu zagospodarowania ogrodu czy wysokości opłat pobieranych od użytkowników działek.

- Na zorganizowanym 17 lipca walnym zebraniu przedłożono działkowcom sprawozdania finansowe i merytoryczne za ubiegły rok, a także przedstawiono wstępne propozycje modernizacji sieci wodociągowej na jednej z alejek. Inwestycja ta mogłaby ruszyć w 2022 roku – informuje Stanisław Gacloch, prezes ROD "Wiarus".

Do organizacji walnego zebrania, zaplanowanego na pierwszą dekadę sierpnia, przygotowuje się również zarząd ROD "Aster" w Łomży.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI



Walne zebranie w ROD "Wiarus" (fot. Krzysztof Piotrowski)

Ratujmy naszą Narew i środowisko naturalne!

O stanie wody w rzece Narew i odpowiedzialności za środowisko naturalne pisze radny Rady Miejskiej Łomży i Przewodniczący Komisji ds. Ochrony Środowiska – Andrzej Podsiadło.

Według raportu środowiskowego wykonanego na zlecenie Miasta Łomża przez firmę ATMOTERM S.A. stan wód rzeki Narew, Łomżyczki i Strugi Lepackiej jest zły. Składa się na to przede wszystkim brak sieci kanalizacyjnej, nieszczelne szamba, spływający do wód nadmiar nawozów z okolicznych pól i łąk, jak również zanieczyszczenia wód deszczowych, czy wyrzucanie śmieci przez mieszkańców korzystających z plaży.

Żeby chronić tereny zielone nadą Narwią potrzeba zmiany naszych przyzwyczajeń i trochę wyobraźni. Opakowania po artykułach spożywczych powinniśmy wyrzucać w miejscach do tego przeznaczonych lub zabierać do domu. Badania potwierdziły także, że pola są przenawożone przez nadmierne stosowanie nawozów mineralnych. Wody możemy uchronić od zanieczyszczeń komunalnych wykonując przyłącza do kanalizacji ogólnomiejscowej, a tam, gdzie jest to niemożliwe, uszczelniając szamba. Dobitym przykładem zanieczyszczenia terenów nad rzeką Narwią, była wiosenna zbiórka w ramach projektu

"Operacja Czysta Rzeka". Zebrano wówczas ponad trzy tony śmieci na odcinku od bulwarów do Starej Łomży. To są bardzo niepokojące liczby, świadczące o braku odpowiedzialności za ochronę środowiska i pokazujące ludzkie niechlujstwo. Obnażyło to też nasze bezmyślne zachowanie. Są miejsca nad Narwią, gdzie młodzi ludzie tłuką butelki, pozostawiając je w trawie lub wrzucając do wody. Jest to niebezpieczne dla przyrody i ludzi, którzy przychodzą odpoczywać i chcą czuć się bezpiecznie. Niezatrzymanie tych wszystkich negatywnych czynników spowoduje, że Narew i inne rzeki będą ściekiem, bez życia flory i fauny.

Problem czystości dotyczy również pozostałych terenów zielonych i powietrza na terenie naszego miasta i nie tylko. Nawet doskonalone służby porządkowe nie są w stanie zapobiec negatywnym skutkom naszego nagminnego lekceważenia przyrody i podejścia do poszanowania środowiska i porządku w miejscach publicznych. Obecne upały pokazują nam jak ważne są tereny rekreacyjne, czyste rzeki, lasy, łąki. Bez tej czystej przyrody kończy

się życie ludzkie, a tego nie chcemy.

Innym problemem, ale równie ważnym jest nadmierny hałas w mieście. Jest on powodowany przez motoryzację, nadmierną komunikację, maszyny budowlane, czy kosiarki. Jednym ze sposobów poprawy tej sytuacji jest ograniczenie korzystania z motoryzacji indywidualnej, np. robienie drobnych zakupów bez korzystania z samochodów. Powinniśmy wyłączyć niektóre ulice z ruchu motoryzacyjnego lub zdecydowanie go ograniczyć. Miałoby to również korzystny wpływ na kondycję fizyczną, a także kształtowałoby pozytywne postawy w młodym pokoleniu. Inną kwestią redukującą hałas jest z kolei wymiana kosiarek na cicho pracujące. Pozytywnym zjawiskiem prowadzącym do poprawy tej sytuacji jest coraz większe korzystanie przez mieszkańców z rowerów, ale to wciąż za mało.

Mam nadzieję, że troska o nasze środowisko i zdrowie, zmusi nas do przestawienia swoich złych nawyków.

ANDRZEJ PODSIADŁO



Zmarł Jerzy Kuciel

W dniu 22 czerwca 2021 roku zmarł Jerzy Janusz Kuciel, wieloletni pracownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Łomży. Miał 69 lat.



W łomżyńskim magistracie pracował w latach 2000-2016. Wcześniej był pracownikiem Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łomży.

Zmarłego wspomina Stanisław Kaseja, wiceprzewodniczący Łomżyńskiej Rady Seniorów.



UML

Pożegnanie

Zmarł Jerzy Kuciel

Dnia 22 czerwca 2021 r.

Przeżył 69 lat.

Spoczął na cmentarzu łomżyńskim przy ul. Kopernika.

Wypełnił swoją misję. Jako pracownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Łomży oraz długoletni prezes Spółdzielni Mieszkaniowej "Starówka".

Kochał swoje miasto.

Żył i pracował nie dla siebie.

Rzetelnie i uczciwie wykonywał swoją pracę.

Był cierpliwy i wyrozumiały.

Żegnamy nieodżałowanego przyjaciela, kolegę i sąsiada.

Czas nieubłagalnie przemija.

W naszych sercach pozostanie w trwałej pamięci jako człowiek zasad i wiary.

W drugim człowieku widział to co najlepsze.

Takim pozostanie w naszej pamięci.

STANISŁAW KASEJA

www.lomza.pl

Tak może być tylko w bajce...

W czerwcu minęło 40 lat od kiedy Łomża gościła wybitnego poetę Czesława Miłosza, laureata literackiej Nagrody Nobla za całokształt twórczości. Miłosz urodził się w 1911 roku w Szetejniach na Litwie, szkolną i uniwersytecką młodość spędził w Wilnie. Był współzałożycielem grupy poetyckiej "Żagary". Pierwszy tom poezji "Poemat o czasie zastygłym" wydał w 1933 roku. Okupację przetrwał w Warszawie, pracował jako woźny w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Po wojnie został radcą kulturalnym PRL-owskich przedstawicielstw w Stanach Zjednoczonych i Francji. W Paryżu w 1951 roku zwrócił się z prośbą o azyl polityczny. Po kilku latach objął katedrę języków i literatur słowiańskich na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley. Pracował naukowo również na Harvardzie.

W Polsce Ludowej Czesław Miłosz został uznany za zdrajcę, a Związek Literatów Polskich potępił jego twórczość. Wszystkie jego utwory objęto zapisem cenzury, co skutkowało wycofaniem ich z bibliotek. W czasie, gdy w Stanach wydał m.in. "Zniewolony umysł", "Zdobycie władzy", "Dolinę Issy", "Rodzinną Europę", "Traktat poetycki", tomy poezji "Król Popiel i inne wiersze", "Miasto bez imienia" – w kraju jego twórczość była wówczas niemal nieobecna. W słonecznej Kalifornii tym dotkliwiej odczuwał duchową alienację. Dopiero po uhonorowaniu poety Nagrodą Nobla w 1980 roku, jego wiersze zaczęły się pojawiać w kraju, w oficjalnym obiegu. Twórczość Miłosza doceniono za "bezkompromisową wnikliwość w ujawnianiu zagrożenia człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów".

W czerwcu 1981 roku Czesław Miłosz uczestniczył w Łomżyńskiej Wiośnie Poetyckiej. Ekscytacja Nagrodą Nobla, ale też zakazana do niedawna twórczością sprawiła, że wizyta Miłosza pomyślana jako półprywatna, zamieniła się nieomal w manifestację. Przy okazji spotkań ze środowiskiem kulturalnym, poeta obejrzał najciekawsze zabytki przyrody w regionie i wystawę poświęconą jego życiu i twórczości. Twórcami planu wizyty byli Jan Kulka, poeta i założyciel Łomżyńskiego Klubu Literackiego oraz Kazimierz Czapka, ówczesny wicewojewoda łomżyński. W organizacji imprezy brała udział większość instytucji kulturalnych miasta, a przede wszystkim Wojewódzka Biblioteka Publiczna. 15 czerwca Czesław Miłosz przebywał w Nowogrodzie, zwiedził tamtejszy skansen i spotkał się z grupą pisarzy i przyjaciół, m.in. Jerzym Zagórskim i Adamem Ważykiem. Miłosza powitał najstarszy w regionie zespół pieśni i tańca, a jedna ze śpiewaczek porwała poetę do kurpiowskiego tańca – powolniaka.

- Tak może być tylko w bajce – powie-

dział noblista, zachwycony nadnarwiańskim krajobrazem, prostotą i życzliwością ludzi, kurpiowską kulturą i obrzędowością. Ten taniec był niejako przypomnieniem innego świata – już dawno minionego. Wieczorem Miłosz przybył do łomżyńskiego kina "Październik" na recital swojej poezji w wykonaniu Olgierda Łukaszevicza i Stanisława Klawe. Entuzjastycznie przyjęty przez mieszkańców miasta, powiedział, że obecna podróż po kraju zaskoczyła go intensywnością życia, zafascynowała wielością interesujących twarzy, różnorodnością opinii, a zarazem niezwykłą jednością Polaków. Poeta przemówił do zgromadzonej na sali widowni: "Przyjeżdżam tutaj do Łomży, byłem w różnych niedużych miastach i czuję się jakoś podniecony tą intensywnością ludzi myślących, czujących, reagujących. Jest nas bardzo wielu. Jest nas miliony i to jest pocieszające". Zwiedził jeszcze wystawę pod nazwą "Szczęśliwy naród, który ma poetę" w Muzeum Okręgowym.

Przyjazd Miłosza był okazją do spopularyzowania sylwetki i twórczości noblisty w naszym mieście poprzez wydanie numerów specjalnych "Tygodnika Solidarność" i "Materiałów Problemowych" oraz dostarczenie na łomżyński kiermasz książek wielu dodatkowych egzemplarzy "Doliny Issy" i "Poezji". Podczas dwudniowej sesji literackiej Czesław Miłosz odczytał kilka swoich refleksji sprzed paru lat na temat wygnania, wyrażając zarazem nadzieję, że jest to już zamknięta przeszłość. Według autora "Traktatu moralnego" wygnanie jest czymś takim jak przeznaczenie; potraktowane podobnie jak nieuleczalna choroba pozwala zobaczyć wszystkie wcześniejsze złudzenia. Stwierdził, że pisarz na emigracji ma do wyboru: skazać się na jałowość albo przejść całkowitą przemianę, która pozwoli mu uchwycić samą esencję narodowych dziejów i kultury. Tak powstaje



literatura tęsknoty, poezja drążąca w głąb historię i kulturę. Na prośbę uczestników sesji Miłosz przeczytał kilka niepublikowanych jeszcze utworów, każdy opatrując komentarzem. Spotkanie z jego twórczością w Łomży zakończył Zbigniew Zapasiewicz, który z niezwykłym wyczućciem i zrozumieniem odczytał kilkanaście wierszy polskiego noblisty.

Pobył Czesława Miłosza w Łomży był dowodem, że znaczące wydarzenia w naszej kulturze nie zawsze muszą się dokonywać w dużych ośrodkach miejskich. Dla upamiętnienia i przypomnienia tamtych wydarzeń Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży przygotowała wystawę dokumentującą wizytę Noblisty w naszym mieście. Wykorzystano na niej artykuły, książki, dokumenty życia społecznego oraz zdjęcia pochodzące z archiwalnych zbiorów łomżyńskiej biblioteki oraz Muzeum Północno - Mazowieckiego, a także publikacje retrospektywne i wspomnieniowe bezpośrednich uczestników tamtych wydarzeń. Wystawę można zobaczyć również na stronie biblioteki: www.mbp-lomza.pl.

KRYSTIAN KOSAKOWSKI/MBP

"Łomża jest jak mój dom"

Niezmierzone stępy przecinane potężnymi rzekami, majestatyczne karpackie góry, szerokie czarnomorskie plaże oraz najżyźniejsze gleby w całej Europie. Taka jest Ukraina, rodzinny kraj Tatiany Baliuk i Artura Shapovała, którzy siedem lat temu szukając lepszego życia osiedli w nadnarwiańskim grodzie.

- Po Majdanie i wybuchu wojny w 2014 r. sytuacja ekonomiczna na Ukrainie skłoniła mnie do wyjazdu z kraju. Polskę wybrałem ze względu na bliskość kulturową i językową. Od razu po przyjeździe trafiłem do Łomży, gdzie mieszkam już ponad siedem lat – wspomina Artur Shapoval, dodając: - Najpierw przyjechałem sam, zorientować się w sytuacji, zobaczyć, czy uda mi się utrzymać w Polsce rodzinę. Był to wówczas nieznanym dla mnie kraj. Dopiero po pół roku dołączyła do mnie żona i dwóch synów.

Ukraińskie małżeństwo pochodzi z Dniprodzierżyńska (Kamjanske), 300-tysięcznego miasta będącego wielkim ośrodkiem przemysłu metalurgicznego i chemicznego.

Jak zgodnie zauważają małżonkowie – Łomża jest mniejszym miastem od Dniprodzierżyńska, co sprawia, że życie tu jest łatwiejsze, bez ciągłych korków i pośpiechu. - Jest też miastem o wiele starszym i bardzo zielonym. Brak nam tylko plaży, takiej, jaka jest w naszym rodzinnym mieście nad Dnieprem, z parasolami i całą infrastrukturą.

W przeciwieństwie do wielu imigrantów, panu Arturowi od razu po przyjeździe

udało się otrzymać zatrudnienie zgodne ze swoim zawodem.

- Niedługo po osiedleniu się w Łomży zaproponowano mi pracę w mojej branży. Z zawodu jestem elektrykiem. Na Ukrainie przez ponad dwa lata poprzedzające mój przyjazd do Polski prowadziłem firmę zajmującą się naprawą urządzeń elektrycznych – przekazuje Artur Shapoval. - Aktualnie zaś jestem kierownikiem w jednej z firm produkcyjnych w Śniadowie, zajmujących się produkcją bel drzewnych. W firmie tej zatrudniona na stanowisku biurowym jest też moja żona, która wcześniej, na Ukrainie przez ponad 10 lat pracowała w jednym z niemieckich banków.

Kilkuletni pobyt w Polsce zmienił nie tylko życie rodziny, ale i ją samą. - Wraz z nami do Polski w 2014 roku przybył Władysław, dziś 15-letni uczeń 7. klasy w Szkole Podstawowej nr 10, laureat wielu konkursów matematycznych i zdobywca szkolnego tytułu mistrza matematycznego w 2019 roku oraz młodszy od niego o cztery lata Oleksander. Trzeci syn Oskar, urodził się nam już w Polsce, w 2018 roku, w sześćsetną rocznicę otrzymania praw miejskich przez Łomżę – opowiada Tatiana Baliuk.

Ukraińców łączy z Polakami nie tylko długa, kilkusetletnia historia, ale także wspólna tradycja i zamiłowanie do dobrej kuchni. A kuchnia naszych wschodnich sąsiadów to nie tylko słynny barszcz. Na stole Artura Shapovała obok typowo polskich dań takich jak żurek, flaczki, tatar czy kiszka ziemniaczana pojawiają się także rodzime, ukraińskie potrawy.

- Kuchnia ukraińska jest różnorodna. Widać w niej wpływy wielu narodowości zamieszkujących mój rodzinny kraj. Obok typowo ukraińskich potraw, takich jak banosz czy szuba znajdujemy w niej pochodzącą z Rosji soliankę, kaukaskie szaszłyki czy krymsko – tatarski płow. Ja osobiście uwielbiam przygotowywany przez żonę tzw. postny barszcz, robiony z fasolką z dodatkiem ryby w sosie pomidorowym. Spożywa się go na zimno, trochę jak litewski chłodnik, dzięki temu jest idealny w upalne, letnie dni. Na naszym stole często goszczą też rosyjskie potra-



Tatiana Baliuk i Artur Shapoval
(fot. Krzysztof Fabiszewski)



Dzieci: Oskar, Władysław i Oleksander
(fot. Krzysztof Fabiszewski)

wy, w tym słynna ucha (zupa rybna) oraz wyborne pielmieni nadziewane mięsem i polewane kwaśną śmietaną.

Przeszło 1200 km, jakie dzielą Łomżę i Dniprodzierżyńsk wpłynęły na kontakty z pozostałą na Ukrainie rodziną.

- Przed urodzeniem się Oskara wyjeżdżała z dziećmi na Ukrainę corocznie. Tam zostali rodzice i rodzeństwo, zarówno moi, jak i męża. Dzięki tym wyjazdom dzieci mogły spędzić czas z dziadkami. Kilkakrotnie także oni przyjeżdżali do nas, do Łomży, w odwiedziny – wspomina Tatiana Baliuk.

W planach rodziny jest uzyskanie polskiego obywatelstwa oraz osiedlenie się w nadnarwiańskim grodzie na stałe. - Łomża jest jak mój dom. Kiedy spaceruję po ulicach, czuję się jak w swoim rodzinnym mieście – dodaje na zakończenie Ukrainka.



Okiem mieszkańca



Czy czeka nas czwarta fala pandemii?

Jeżeli nie dopełnimy obowiązku szczepienia się, to jak twierdzą znawcy problemu, czeka nas kolejna fala zakażeń koronawirusem. Ta ma nastąpić na jesieni i może być nawet groźniejsza niż poprzednie. Badania laboratoryjne wykazały, że nowy wariant, może wnikać do komórek łatwiej niż stary, co może być przyczyną większego rozprzestrzeniania się i ciężkiego przebiegu zakażenia. Taką tezę ogłosił niemiecki uczony, profesor Stefan Pöhlmann podczas konferencji naukowej, która odbyła się na początku lipca tego roku w Poznaniu. Szczepienia chronią przed Deltą, którą po raz pierwszy wykryto w Indiach i teraz powoli dociera ona do Europy. A jest o 40 do 60 % bardziej zakaźna niż Alfa, która pojawiła się na Wyspach Brytyjskich. Szczepienia według fachowców chronią przed Deltą, ale to się może zmienić. SARS-CoV-2 krąży w naturze i cały czas się mutuje. Może jednak powstać wariant, który uodporni się na szczepionki. Obecnie, jak podaje WHO, mamy aż 8 wariantów Covid-19, które różnią się mutacjami. Jest więc nakazem chwili, aby wszyscy szczepili się, bo tylko w ten sposób możemy powstrzymać powstawanie kolejnych, nowych wariantów, przed którymi szczepionki

mogą nie dawać skutecznej ochrony – mówi profesor Pöhlmann. W najgroźniejszych przypadkach naukowcy będą musieli wytworzyć nową szczepionkę, tak uważa dr Paweł Zmora z Zakładu Chemii i Biologii Strukturalnej Kwasów Nukleinowych w Instytucie Chemii PAN w Poznaniu. Bez względu na to, jak groźny jest wariant Delta, naukowcy są pewni, że aby osiągnąć odporność populacyjną, trzeba przyjąć tyle dawek, ile przewiduje producent. Przeprowadzone badania naukowe w Izraelu dowodzą, że szczepionka jest wtedy skuteczna, gdy zaszczepi się nią ponad 90 % populacji. A w Polsce zaszczepiło się obecnie około 37 % ogółu mieszkańców. Postawmy hipotetyczne pytanie: dlaczego pewna część społeczeństwa naszego kraju nie chce się szczepić? Potrzebne są tu głębokie badania socjologiczne, dlaczego wśród Polaków występuje taka abnegacja do szczepień przeciwko koronawirusowi. Warto dodać, że środki masowego przekazu nasiliły w ostatnim czasie działalność propagandowo-informacyjną w kierunku szczepienia, aby ci nieprzekonani zrozumieli i zmienili swój pogląd.

Czy kosić trawniki uliczne?

Dawniej koszenie trawników było normą i nakazem, aby odpowiednie służby miejskie to zadanie wykonywały systematycznie w okresie wegetacji roślin. Dziś to przynosić może fatalne skutki, zwłaszcza w okresie suszy i upałów, kiedy nisko skoszone trawniki, szybko wysychają.

Większość z nich nie jest systematycznie podlewana na skutek oszczędności wody. Jest to antynomia dwóch wartości. Utrzymywanie pięknego i zielonego trawnika, oraz aspekt ekologiczny by oszczędzać wodę, bowiem Polska na mapie europejskiej, jest krajem zaliczanym do grupy o najniższych zasobach wodnych. Zapotrzebowanie na wodę wciąż rośnie, i to pitną, której używamy do podlewania (czyli do produkcji rolnej, jak i w gospodarstwach domowych). W miastach, tych szczególnie o gęstej zabudowie, ale i tam, gdzie są duże powierzchnie betonowe spotykamy się ze zjawiskiem "wyspy ciepła". Temperatura ciepła w miastach jest o kilka stopni wyższa niż na terenach o większej wolnej niezagospodarowanej przestrzeni. Wychłodzenie powietrza wieczorem i w nocy przebiega tam również powoli. Problem jest w tym, że urbaniści i projektanci, prawdopodobnie nie przewidzieli, że nastąpi tak szybkie i znaczne ocieplenie klimatu. Fale upałów oczywiście zdarzały się w poprzednich latach, ale okres ich trwania był znacznie krótszy niż obecnie. W tej sytuacji może należałoby stopniowo odchodzić od pięknych, nisko skoszonych trawników na rzecz zieleni łąkowej o dłuższym okresie wegetacji i mniej potrzebujących wody opadowej, która więcej jej magazynuje. W wielu miastach stało się modne hasło: walczmy z "betonozą". Żyjemy w czasach, w których wszystko się zmienia i dlatego też nasze upodobania, a może i poglądy też powinny ewaluować w kierunku zmieniającej się rzeczywistości.

JK



Seniorzy piszą



Myślenie w przyszłość

Zło posiada wielką moc rażenia. Słowo ma coraz większy zasięg. Można bezkarnie ranić człowieka. Nie traćmy spojrzenia na świat. Szukajmy zadań dla siebie, bez złudzeń. Albo nasz świat uratujemy albo go utopimy. Jesteśmy na ziemi ziarnkiem piasku. Należy dla siebie znaleźć małe rzeczy, ale dobre czyny dla wspólnego dobra.

Mam poczucie, że jestem potrzebny. Wierzę, że każdy z nas może znaleźć dla siebie kawałek, np. mniej cierpienia. Takim źródłem spojrzenia jest mój wiek. Gdybym miał o połowę mniej lat, to miałbym na pewno więcej energii.

Przejmuję mnie los moich wnuków. Jeden skończy 22 lata, drugi skończył 18 lat, trzeci 8 lat. Kocham ich i martwię się o nich. Wiem, że

z moich obaw nic nie wyniknie, więc staram się robić swoje.

Przeżywamy lęk przed kryzysem klimatycznym, ekonomicznym – wzrost cen, ochrona zdrowia, nie mamy poczucia sprawiedliwości, że wobec prawa jesteśmy równi.

Warto wiedzieć, że zło i dobro było zawsze, jak świat światem. Każda miniona epoka miała swój COVID. Jak uniknąć tych ekstremów dzisiaj i w przyszłości? Pytam siebie, co ja mogę teraz zrobić? Pandemia podwyższa w nas poziom lęku. Pierwszą ofiarą jest myślenie, któremu towarzyszy nasze zaciekanie i stan niepewności. To znaczy, że ja nie wiem, jak faktycznie jest. Nie mam swojej strategii działania, która byłaby racjonalna, wyważona i mogłaby służyć człowiekowi. Cofam się do pierwotnego poziomu funkcjonowania. Nie mam zaciekania, ponieważ wiem, jak jest. Świat jest złożony, nie tylko czarnobiał, idealizowany lub dewaluowany. Normalność to zło, które nas otacza plus idea, która nam przyświeca. Drugiego człowieka stawiamy za wzór

lub samych siebie oceniamy i uważamy się za nieomylnych. Często stosujemy agresję wobec inaczej myślących. To nie jest rozwojowe. Człowiek będący w takim stanie nie rozwija się, cofa się, brak mu myślenia w radzeniu sobie ze złożonością. Wydaje się nam, że jesteśmy dojrzałymi, racjonalnymi, Europejczykami, ale nasza powłoka cywilizacyjna jest bardzo cienka. Tkwią w nas instynkty małostkowe. W przypadku zagrożeń lękamy i cofamy się.

Dlatego tak duża odpowiedzialność spoczywa na tych, co pełnią jakąkolwiek władzę, są liderami, politykami, dziennikarzami, sędziami. Muszą dobrze oceniać nasze zagrożenia. Nie należy lęku podkreślać, przesadzać, bo można pchnąć ludzi w stronę podobną do tej z lat 20-tych i 30-tych dwudziestego wieku.

Żądamy dla siebie mniej. Stawiamy na jakość naszego życia. Bez aktywnych obywateli, nasza demokracja będzie bez duszy. Demokracja bez duszy umiera. Podążajmy w stronę świata naszych marzeń.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Sportowo i piknikowo podczas PGNiG Summer Superliga

W weekend od 2 do 4 lipca na muszli koncertowej w Łomży odbył się trzydniowy cykl zmagani w plażowej piłce ręcznej w ramach turnieju PGNiG Summer Superliga. W rozgrywkach zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn najlepsze okazały się drużyny z Piotrkowa Trybunalskiego (BHT Gru Joko). Oprócz emocji sportowych wydarzeniu towarzyszył festyn "Witaj lato", podczas którego na kibiców czekały liczne atrakcje.

Dwadzieścia najlepszych drużyn z Polski zmierzyło się w Łomży w ramach cyklu turniejowego PGNiG Summer Superliga. Atrakcyjność wydarzenia podniosła towarzysząca zmaganiom turniejowym możliwość zdobycia cennych punktów w kwalifikacjach do turnieju finałowego Mistrzostw Polski oraz European Beach Toure (EBT) na przyszłoroczny europejski turniej mistrzów w piłce ręcznej plażowej przy akceptacji European Handball Federation (EHF) - Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej. Pierwszego dnia odbyły się także II Młodzieżowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Piłce Ręcznej Plażowej.

tor wydarzenia Fundacja Modern Sport. - Cieszymy się, że mogliśmy pokazać mieszkańcom Łomży naszą piękną dyscyplinę sportu. Dziękujemy bardzo władzom miasta, marszałkowi województwa za wsparcie tej inicjatywy i liczymy, że będziemy mogli gościć jeszcze w przyszłości w Łomży i organizować podobne turnieje – przekazał współorganizator wydarzenia Fundacja Modern Sport.

Organizację zawodów wsparł finansowo samorząd Województwa Podlaskiego i Miasta Łomży. Jak podkreślał wicemarszałek Marek Olbrys, pomysł współorganizacji wydarzenia okazał się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę.

stego wręczania nagród poseł na Sejm Aleksandra Szczudło.

Zadowolenia z przeprowadzenia wydarzenia nie kryła Iwona Gryczewska, prezes MKS "Dwójka" Łomża. - Było wspaniale! Mimo niesprzyjającej pogody zespoły świetnie sobie poradziły – mówiła dodając, że łącznie w weekend zawodnicy rozegrali 57 meczów. - Każdy z zespołów grał rewelacyjnie. Wydarzeniu towarzyszył również festyn, w którym było wiele atrakcji dla dzieci, jak i dorosłych m.in. warsztaty taneczne nauki salsy z instruktorami tańca Elite Strefa Kobiet, zabawy z animatorami "Jola i Karol", spotkanie z funkcjonariuszami Policji i Państwowej Straży Pożarnej, Nadleśnictwa Łomża, WOPR - gdzie najmłodszy wraz z ratownikami ćwiczyli na fantomach, jak robić sztuczne oddychanie i resuscytację – podsumowała Iwona Gryczewska, a zapytana o kontynuację wydarzenia w kolejnych latach odpowiada, że na pewno za rok, chciałyby powtórzyć ten sukces. - Wszyscy byli zachwyceni tym miejscem, zielenią, naturalnymi trybunami, życzliwością ludzi.

Okazały puchar drugiego tegorocznego turnieju z cyklu PGNiG Summer



Zwycięstwa zawodniczkom klubu BHT Gru Joko Piotrków Trybunalski pogratiuowała Poseł na Sejm RP Aleksandra Szczudło (fot. Klaudia Piaścik)



Piłka ręczna plażowa to jeden z bardziej efektownych sportów (fot. Klaudia Piaścik)

Zagrały zawodniczki z MKS "Dwójka" Łomża i KPR Białystok, a na najwyższym stopniu podium stanęły 15-letnie młodziczki trener Anety Konert.

- Za nami pierwszy turniej PGNiG Summer Handball 2021 Superligi w Łomży. Takiej imprezy jeszcze nie było w województwie podlaskim, dlatego bardzo cieszymy się z naszej obecności, jesteśmy zadowoleni z tego, co zostało zorganizowane – mówił współorganizator

- Po trudnym czasie izolacji spowodowanej pandemią wszyscy potrzebujemy takich wydarzeń, a to jest nie tylko rozrywka, ale też promocja sportu i oczywiście promocja regionu. Zawody mają charakter krajowy, są pokazywane w mediach ogólnopolskich. Ich organizacja u nas to znakomity pomysł – mówił wicemarszałek, a wtórował mu zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski, jak również obecna podczas uroczy-

Superligi wzniesli zawodnicy i zawodniczki klubu BHT Gru Joko (Piotrków Trybunalski). Na podium w kategorii kobiet stanęły Byczki Kowalewo Pomorskie (II miejsce) i KUBO SPR Radzymin (III miejsce). Wśród mężczyzn drugą lokatę zdobyli szczypiorniści plażowi z GOKiS Kąty Wrocławskie, a trzecią drużyną został Autoinwest SAS Gdańsk.

Poznaliśmy zwycięzców Miejskiej Ligi Piłki Nożnej

Po raz czwarty z rzędu po tytuł mistrzowski Miejskiej Ligi Piłki Nożnej MOSiR Łomża sięgnęła drużyna KS Biel Sonarol Jezioro. Decydujące o tytule spotkania rozegrane zostały na kompleksach sportowych Orlik w Łomży.

Zawodnicy z Jezioro dawno nie czuli takiej presji ze strony reszty ligowej stawki. Do samego końca o miejsce na najwyższym stopniu podium walczyła jeszcze drużyna DEMED-u, a nadzieję na końcowy triumf dało jej, na dwie kolejki przed zakończeniem, niespodziewane zwycięstwo 5-2 UniGlass-u w bezpośred-

nim starciu z Sonarolem. Tym razem doświadczenie ekipy z Jezioro wzięło jednak górę. Dwa ostatnie spotkania i pewne zwycięstwo i remis pozwoliły im zachować bezpieczną przewagę nad resztą stawki.

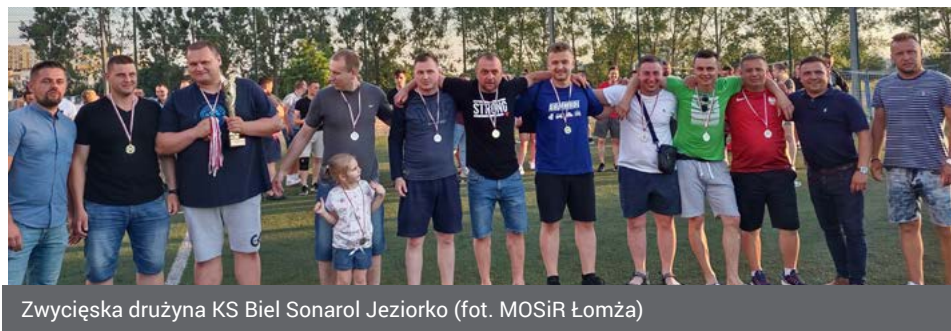
W drugiej lidze, na koniec sezonu z bezpośredniego awansu może się cieszyć tegoroczny debutant, czyli Klatka Team, któ-

ra w trakcie 18 spotkań, na swoim koncie zgromadziła 46 punktów. Tutaj rywalizacja o prawo udziału w barażach była niezwykle zacięta, gdyż do XVI kolejki na końcowe zwycięstwo miało szansę aż 5 drużyn.

Ostatecznie po zaciętym meczu barażowym pomiędzy drużynami Trójkąt Łomża - Elmax Dachy Super Team, awans do I Ligi po rzutach karnych wywalczyli ci drudzy. Na wyższym szczeblu w przyszłym sezonie zagra również inna drugoligowa drużyna – FC 8 Wilki, która w decydującym pojedynku zwyciężyła zespół Kuguara 6-5.

Podobnie jak i w latach ubiegłych organizatorzy przewidzieli poza nagrodami drużynowymi, wyróżnienia za osiągnięcia indywidualne. Najlepszym zawodnikiem okazał się Adam Zduńczyk z KS Biel Sonarol Jezioro, królem strzelców został z dorobkiem 40 bramek – Marcin Makowski (BTS Szymański), bramkarzem Adam Getek (DEMED), a najwięcej asyst – 28 miał Karol Kotowski (UniGlass).

MOSiR ŁOMŻA



Zwycięska drużyna KS Biel Sonarol Jezioro (fot. MOSiR Łomża)

Regaty żeglarskie w Rajgrodzie

Na akwenie Jeziora Rajgrodzkiego zostały rozegrane Regaty Żeglarskie o Puchar Prezydenta Miasta Łomża. Organizatorami zawodów byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży i Klub Żeglarski "Zefir" w Łomży.

Punktualnie w południe żeglarze ruszyli do zmagania na trasie, która została wyznaczona w taki sposób, aby mogli oni jak najlepiej zaprezentować swoje umiejętności. W rozegranych trzech biegach najlepsza okazała się załoga jachtu BURZA w składzie: Michał Marcińczyk (sternik), Krzysztof Chrapowicz (załogant),

Wiktor Modzelewski (załogant). Kolejne miejsca na podium przypadły załogom: BRAWO – Maciej Czerwonko (sternik), Magdalena Czerwonko (załogant), Karol Młynarczyk (załogant) i ZEFIR – Dominik Męczkowski (sternik), Julia Franciszkowicz (załogant), Szymon Sienkiewicz (załogant).

MOSiR ŁOMŻA



Regaty rajgrodzkie (fot. MOSiR Łomża)

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Sylwia Marciniak, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto), Marta Rzepnicka (korekta).

Skład i druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, Al. Legionów 114b, 18-400 Łomża, tel. 86 473 42 20, e-mail: info@printing.pl.

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Mickiewicza 4), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176a), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicza 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23b), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2a), Sklep Groszek (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Sybiraków 20, lok. 2a), sieć piekarni "Kraska", "Okruszek" i "Serafin", sieć sklepów "Alex", "Lewiatan", "Chorten" i PSS Spółem, Restauracja Na Farniej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30), My Center (Al. Legionów 60c), Sklep Polmar (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Salon VR Łomża (ul. Polowa 16) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Gazeta ukazuje się 15. każdego miesiąca.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski

zaprasza na

Łomżyńskie Wakacje

2 lipca - 31 sierpnia 2021

wstęp wolny

Lipiec



- 2.07** KINO PLENEROWE
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 2 – 4.07** FESTYN WITAJ LATO / PGNiG SUMMER SUPERLIGA
Muszla Koncertowa
- 4.07** TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ MOSiR ŁOMŻA
boisko plażowe MOSiR, ul. Katińska
- WAKACYJNY PIKNIK MUZYCZNY ZASMAKUJ W ŁOMŻY**
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 5 – 30.07** BAJKOWE PORANKI
Hala Kultury
- 9.07** KINO PLENEROWE
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 16.07** KINO PLENEROWE
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 18.07** ŁOMŻA – MOJE MIASTO OKIEM DZIECKA
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- II ŁOMŻYŃSKI TURNIEJ BOULE MOSiR ŁOMŻA**
Boisko Orlik, ul. Katińska
- 23.07** KINO PLENEROWE
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 24.07** SZANTY NAD NARWIĄ / WYŚCIGI PSYCHÓWEK
Łomżyńskie Bulwary
- KINO PLENEROWE**
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 25.07** KIERMASZ PARENTINGOWY
EVENT STREFA BEZPIECZEŃSTWA
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- KONCERT W RAMACH FESTIWALU
„TYKOCIN – KRÓLEWSKIE ŚPIEWANIE”**
Hala Kultury
- 30.07** KINO PLENEROWE
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 30.07 – 1.08** CAFE KULTURA
WARSZTATY ARTYSTYCZNE MDK – DŚT (31.07)
Stary Rynek

Sierpień

- 1.08** VII TRIATHLON MOSiR ŁOMŻA
Łomżyńskie Bulwary
- 2 – 6.08** WARSZTATY ARTYSTYCZNE MDK – DŚT
Stary Rynek
- 6.08** KINO PLENEROWE
ogród Domku Pastora
- 6 – 8.08** CAFE KULTURA
Stary Rynek
- 7.08** II ŁOMŻYŃSKI TURNIEJ BOULE MOSiR ŁOMŻA
Boisko Orlik, ul. Katińska
- 8 – 12.08** PARK KULTURY WARSZTATY ARTYSTYCZNE MDK – DŚT
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 9 – 13.08** WARSZTATY ARTYSTYCZNE MDK – DŚT
Stary Rynek
- 13.08** KINO PLENEROWE
ogród Domku Pastora
- 15.08** RODZINNY PIKNIK PATRIOTYCZNY
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 20.08** STAND UP W PORCIE
Łomżyńskie Bulwary
- 21.08** SPEKTAKL TEATRALNY „SZEWC KOPYTKO I KACZOR KWAK”
Łomżyńskie Bulwary
- KINO SAMOCHODOWE**
parking przy PWSliP
- 22.08** PIKNIK „POZNAJ SWOJEGO SĄSIADA”
VII MISTRZOSTWA ŁOMŻY W PIŁKARZYKI
Łomżyńskie Bulwary
- 23 – 29.08** ZASMAKUJ W SZACHACH
Park Jana Pawła II – Papieża Pielgrzymy
- 27 – 28.08** GOŚCINIEC ŁOMŻYŃSKI – ZASMAKUJ W ŁOMŻY
Muszla Koncertowa
- 28.08** KONCERT W RAMACH XVII MIĘDZYNARODOWEGO
FESTIWALU KAMERALISTYKI SACRUM ET MUSICA
Katedra Łomżyńska
- 29.08** KINO SAMOCHODOWE
parking przy PWSliP

SZCZEGÓŁY:

www.lomza.pl



facebook.com/lomza.miesto



Zasmakuj
w Łomży



Filharmonia Kameralna
im. Witolda Lutoskiego w Łomży

